

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t ą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Czynności

XXIV. zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej,

na dniu 30go listopada 1852, pod przewodnictwem Prezesa pana Floryana H. Singer.

(Udzielono Redakcyi dnia 5. lutego 1853.)

1) Raport jeneralnej ajencji przemysłu żelaza w państwie austryackim dtdo Wiedeń 1. listopada o terażniejszym stanie tej przemysłu, a szczególniej o środkach: aby brakowi surowca zapobiedz.

Raport Peszteńskiego Lloydu z listopada 1852 względem jarmarku ś. Leopolda.

Złożono w biurze do przejrzania.

2) Reskrypt wys. c. k. Prezydium krajowego, mocą którego wys. ministerium handlu rozporządziło, aby Lwowska Izba handlowa ze względu, że obrady się toczą, które na przyszły urzędowy obwód Izby, a zatem i na skład jej szczególny wpływ mieć będą, w terażniejszym jej składzie tak długo pozostała, dopóki rekonstruowanie Izby na ostatecznej podstawie niebędzie możliwe, dla czego też nowe wybory tymczasowo wstrzymano.

Służy do wiadomości. Członków, na których los do wystąpienia wypadł, wezwać należy, aby dalej czynności swoje pełnili.

3) Postanowienie wys. ministerium handlu na przedstawienie Izby z 2. t. m. względem wolności handlu spedycyjnego, według którego takowe nie widzi się spowodowanym, odstąpić od gruntownie rozważonego i z uwzględnieniem stosunków innych krajów koronnych wydanego rozporządzenia z 14go września t. r. — Wys. ministerium czyni uwagę, że przedstawienie Izby polega na mylnej zamianie pojęć handlu spedycyjnego i zwykłego zatrudnienia spedycyjnego, które ostatnie zajmuje się przesyłaniem towarów przez frachtowców i nie jest czynnością handlową, ani do takowej upoważnia, zbliża się zaś tak do zatrudnienia frachtowców, że niemożna od tego prawnie być odgraniczoną.

Służy do wiadomości.

4) Uwiadomienie wys. gubernium krajowego z 13. października względem rozszerzenia atrybucyi urzędów celnych przybocznych II. klasy w Dytkowcach, Berlinie, Grzymałowce i Stojanowie co do oclenia maki i melnicznych wyrobów.

Służy do wiadomości.

5) Ażeby raport główny o stanie handlu i przemysłu w obwodzie Izby na r. 1852 w swoim czasie przedłożyć a przytem stosunkom każdej części obwodu Izby, jakoteż potrzebom każdej gałęzi handlu i przemysłu zadość uczynić można, rozpisano przez biuro Izby stosowne pytania do członków, korporacyi, fabryk i osób przemysłowych. — Wzięto do wiadomości.

6) Wiceprezes p. Pietzsch uwiadamia Izbę, że na dniu 28go t. m. zgromadzeni w biurze Izby przełożeni tutejszych gremiów, korporacyi i cechów nagłą potrzebę szkoły do powtarzania dla młodzieży poświęcającej się przemysłowi jednomyślnie uznali i pochwalili projekt im przedłożony do urządzenia tejże szkoły we Lwowie, najpierw dla chłopców. Zarazem wyrażono życzenie prędkiego utworzenia takiej szkoły.

Przełożony magistratu c. k. radca gub. p. Höpflingen i p. komisarz rządowy, radca magistr. Gregorowicz zaszczycili to zgromadzenie swoją obecnością.

Sprawozdawca wyraża swój żal, że przełożeni obywateli gremium handlowego, ob. gremium aptekarzy i cechu siedlarzy na zgromadzenie nie przybyli, pomimo że otrzymali zaproszenie.

Prezes uważa potrzebę, tych nieobecnych na zgromadzeniu przełożonych o tej uchwale uwiadomić, gdyż nie wątpli, że będą gotowi przyczynić się do tego dla handlu i przemysłu tak dobroczynnego przedsięwzięcia.

Izba bierze ten raport do wiadomości i poleca, aby biuro dopełniło resztę uchwał z 16. t. m.

(Dokończenie nastąpi.)

Lwów, 8. lutego. Z balu danego na korzyść galicyjskiego zakładu dla ślepych dnia 5. lutego 1853

wpłynęło:

za 595 biletów po cenie 1 złr. 15 kr.	743 złr. 45 kr.
nadpłatami	208 25 "
Razem	952 10 "

potraciwszy kosztą:

za salę	30 złr. — kr.
„ oświetlenie	68 9 "
„ muzykę	55 — "
„ usługę, druki, war- tę i inne pomniejsze	46 14 "
Razem	199 23 "

pozostaje czysty dochód 752 47 "
Z Dyrekcji gal. zakładu dla ślepych.

(Środki przeciw powrotowi wychodźców do Ameryki.)

— W ostatnich czasach zdarzały się już nieraz wypadki, że także osoby w kraju osiadłe i zamożne, mianowicie gospodarze wiejscy, uwiedzeni obietnicami polepszenia swego bytu i podszeptami, zniechęceni swym położeniem w ojczyźnie, lekkomyślnie emigrowali do Ameryki, i ztamtąd pozbawieni wszelkich środków, a wzbogaceni tylko politycznymi i moralnymi zasadami nabytymi w obcowaniu z niemieckimi zbiegami w północnej Ameryce, usiłowali powrócić do Austrii. Tacy ludzie stają się potem ciężarem i niebezpieczeństwem gmin, do których dawniej za lepszych swoich czasów należeli. Ze względu na złe skutki wynikające ztąd dla powszechnego dobra widział się rząd spowodowanym położyć tamę powrotowi takich wychodźców. Ażeby nikt przez nieznaną takiego kroku nie doznał szkody, rozporządziło ministerium spraw wewnętrznych wyrażnie, ażeby przynależne władze polityczne przestrzegwały każdego chcącego emigrować, i przedstawiały mu, że czyniąc ten krok traci prawo powrócenia do Austrii i wszelką nadzieję odzyskania napowrót obywatelstwa austryackiego. Wszelkie podania o przywrócenie indygenatu takim osobom zostaną na przyszłość odrzucone, a i powrót na krótki czas do Austrii będzie według okoliczności wzbroniony takim osobom.

Dla przeprowadzenia tego przepisu wydało ministerium spraw zagranicznych instrukcyę do c. k. misyi, ażeby takim wychodźcom nie dawały wizy paszportu bez otrzymanego poprzednio specjalnego upoważnienia, a gdyby wyjątkowo takie upoważnienie otrzymały, wtedy mają uczynić o tem wzmiankę w wizie paszportu. Również wydała c. k. najwyższa władza policyjna potrzebne rozporządzenia, ażeby emigrantów bez takiej wizy paszportu nie wpuszczano do Austrii.

(L. k. a.)

(Stan austr. banku narodowego dnia 1. lutego 1853.)

Wiedeń, 4. lutego. Wykaz stanu austryackiego narodowego banku dnia 1. lutego 1853.

Aktywa.

Według statutów banku wybita konwencyjna moneta	złr.	kr.
i sztaby srebrne	43,231,882	8 ³ / ₄
Eskomptowane efekta, zapadłe między	złr.	kr.
5 i 92 dniami	26,174,156	20
Detto od Wiedeńskiego posiłkowego		
komitetu	3,262,954	14
Suma	29,437,110	34
Detto w Pradze	2,022,434	29 k.
Detto w Bernie	1,120,000	— k.
Detto w Peszcie	1,860,016	25 k.
Detto w Linciu	235,936	6 k.
Suma	5,238,387	— 34.675,497 34
Zaliczki na deponowane według statutów krajowe papiery państwa,		
spłacalne najdalej w 90 dniach	17,667,100	—
Zaliczki dla niektórych miejskich		
gmin itd.	650,000	— 18,317,100 —

Pretensye do państwa:

Fundowany dług państwa za wykupienie papierowych pieniędzy w wal. wiedz., a mianowicie:	złr.	kr.	złr.	kr.
a) po 4% u procentowany	34,365,131	52 ¹ / ₄		
b) nieu procentowany	34,803,549	1 ¹ / ₄	69,168,680	52 ² / ₄
Ściągnięty konwencją z 23. lutego 1852 po 2% uproc. dług, któremu saliny eraryalne za hipotekę służą	71,500,000	—		
Z tego amortyzowano	10,500,000	—	61,000,000	—
a) Pożyczka dla Węgier po 2pCt.) Od państwa			543,349	17
b) Dla wsparcia ubogich profesjonistów bez procentu) gwarantowane			782,300	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa	10,361,666	34		
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach bankowych			924,472	1
Wartość gmachu bankowego tudzież innych aktywów			975,341	38
			239,980,290	5 ¹ / ₄

Pasywa.

Obieg banknotów	196,476,899	—		
Fundusz rezerwowo	10,361,588	17		
Fundusz pensyi	923,449	12 ² / ₄		
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wymienić asygnaty, tudzież saldi bieżących rachunków	1,845,753	35 ³ / ₄		
Fundusz bankowy z 50,621 akcyi, za pierwsiastkową wkładkę po 600 złr. m. k. na akcyę	30,372,600	—		
Suma	239,980,290	5 ¹ / ₄		

Pipitz,

Sina,

gubernator banku. zastępca gubernatora banku.

Christyan Henryk Coith,

dyrektor banku.

(Wien. Ztg.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 4. lutego. Za sześć lub ośm tygodni spodziewają się przybycia Jego Mości Króla Prus do Wiednia. W nadwornym zamku przyrządzają już apartamenta dla Jego król. Mości.

Zapewniają z wiarygodnego źródła, że pełnomocnictwa, na mocy których negocjuje Fzm. hrabia Leiningen w Konstantynopolu, odnoszą się mniej do spraw Montenegro, jak raczej do położenia Chrześcian w Turcyi w ogólności. Rząd austriacki przytaczając liczne wypadki prześladowania Chrześcian, domaga się należytej opieki i wolnego wykonywania religii dla tureckich poddanych, wyznawających religię chrześcijańską, i jak słyhać, niepoprzestanie tą razą na samych zapewnieniach, lecz domaga się także gwarancyi w tej mierze. Co do walki w Montenegro pozostanie Austria neutralna, jak dalece idzie o samą wojnę. Korpus wysłany dla obrony granic austriackich za naruszeniem ich przyjmie obiedwie strony w zwyczajny sposób; jednak żąda Austria dla Montenegrojów jako Chrześcian takich samych uwzględnień, jak dla Chrześcian w Bośni i Hercegowinie.

— Pan minister Baumgartner objął już stanowczo kierunek mającego się organizować ministerium dla kultury krajowej i górnictwa.

— Od czasu zaprowadzenia marek listowych wydarzały się bardzo często przypadki, że przez użycie ich uważany był transport

listowy drogą prywatną za pozwolony. Na mocy ministeryalnego polecenia ogłosiły teraz dyrekcye pocztowe, że użycie marek w istniejących postanowieniach wcale nie zmienia, i że transport listów drogą prywatną tak jak dawniej przepisanej karze ulega.

— Austriacki rząd nakazał, ażeby wszystkim z Tessinu wydalonym zakonnikom, jeźliby sobie tego życzyli, pozwolono pobyt w klasztorach austriackich, i dano przyzwolite utrzymanie, aż pokąd ta sprawa w inny sposób załatwiona nie będzie.

— Według doniesień z nad granicy Montenegrojńskiej wydał Omer Basza w swym obozie ścisły rozkaz, ażeby się Turcy zadnego okrucieństwa na Chrześcianach nie dopuszczali. Jestto pierwszy skutek tej opieki, której Austria chrześcijańskim poddanym w Turcyi swoim potężnym wpływem udziela.

— Wszystkie francuskie ambasady i konsulaty otrzymały rozkaz, na godłach oznaczających ich pomieszkanie nad położonym orłem umieścić francuską koronę cesarską. (Lit.)

— Z autentycznego przeglądu teraźniejszego stanu c. k. austriackich urzędów konsularnych we wszystkich państwach zagranicznych okazuje się, że w państwie tureckim i w krajach pośrednio do Turcyi należących istnieje teraz dziewięć jeneralnych konsulatów: w Konstantynopolu, w Jassach, w Bukareszcie, Belgradzie, Serajewo, w Smyrnie, Bajrucie, Alexandryi i w Tunecie. W Algierze i w Tanger zaprowadzone są c. k. jeneralne agencye. Na wyspach Jońskich jest jeden konsul jeneralny w Corfu; w królestwie obojej Sycylii, w Palermo; w państwie kościelnem w Anconie, w Toskanii w Livornie, w Piemencie w Genuy, we Francyi w Paryżu i w Marsylii, w Hiszpanii w Barcelonie i Kadyxie, w Portugalii w Lizbonie, w Anglii w Londynie, w Holandyi w Amsterdamie, w Saksonii w Lipsku, w Frankfurcie nad Menem, w Hamburgu, w Danii w Kopenhadze; w Rosyi w Petersburgu, w Warszawie i w Odessie, w Zjednoczonych Stanach Ameryki północnej w Nowym Yorku, w Brezylji w Rio-Janeiro, w Chili w Valparaiso. Austria liczy przeto za granicą w ogóle trzydzieści jeden jeneralnych konsulatów i dwie jeneralne agencye. W innych miastach handlowych ważniejszych dla austriackiego obrotu handlowego urządzone są w odpowiedniej liczbie c. k. konsulaty i wice-konsulaty.

— Stosownie do powziętego na konferencyi ministeryalnej postanowienia należą do kategorii urzędników pełniących po-za miejscem swej siedziby urzędowej służbę w siedzibie urzędowej trwale im oznaczoną, a którym na mocy najw. dekretu z dnia 2go grudnia 1852 miasto dyet wyznaczyć należy stosowne pauszale — wszyscy ci urzędnicy, których czynności służbowe po-za właściwym miejscem ich siedziby urzędowej trwają na jednym i tem samym miejscu przeszło 6 niedziel. Według dalszych postanowień pomienionej konferencyi ministeryalnej mają ci urzędnicy oprócz wynagrodzenia przepisanych osobną normą kosztów podróży otrzymać miasto dalszych dyet pauszale, które jednakże niepowinno nigdy przewyższać połowę ich płacy, u urzędników zaś z roczną płacą 600 złr. nigdy 2 trzecie części przypadających im dyet. Urzędnicy wszakże, którzy już teraz pobierają wyższe pauszale dyet, mają je i nadal zatrzymać, gdy przeciwnie do urzędników pobierających całkowite, normą przepisane dyety zastosowane być mają zasady powyżej wymienione. — Postanowienia te obowiązując mają z dniem ich ogłoszenia władzom, a najdalej od 1go lutego r. b. Wyjątki od tych przepisów zajść mogą tylko w szczególnych wypadkach, i to za każdym razem tylko za poprzedniczem przyzwoleniem ze strony ministerium finansów.

(Lit. koresp. austr.)

Rozmaite wiadomości.

W dzielnicy Gordon-Square budują teraz olbrzymi gmach katedralny w stylu gotyckim. Jestto świątynia przeznaczona dla stronników religijnych zmarłego Edwarda Irving. Sekta ta przybierać się ośmiela imię apostołskiego kościoła. Nabożeństwa odprawia liturgicznie i z intonacją połączoną z częstym klękaniem i zmienianiem postawy ze strony celebranta. Kościelne szaty księży irwingskich są równie wspaniałe i świetne jak u duchowieństwa rzymskiego. Co do godności kościelnych dzielą się kapłani tej sekty na rozmaite stopnie, mianowicie: na apostołów, proroków, ewangelistów, pastarów i dziekanów, a na czele tych wszystkich stoi „Anioł kościoła.“ Główny jej artykuł wiary zasadza się na tem, że kościół posiada do dziś dnia moc czynienia cudów i że Chrystus wkrótce się pojawi i z swymi Świętymi przez 1000 lat panować będzie. Najznakomitszym stronnikiem tej korporacji religijnej jest pan H. Drummond, członek parlamentu za wschodni Surrey; mąż ten napisał już kilka dzieł w obronie wyzwojonych dogmatów i jest nawet jednym z „Aniołów kościoła.“ — Wspomniona świątynia w Gordon-Square zostanie, jak się zdaje, do lata zupełnie ukończona.

Za Irwigianami przybyła nowa sekta. W poniedziałek t. j. na dniu 31. stycznia widzieli mieszkańcy w Wolworth osobliwszą procesyę. Mężczyźni mieli na sobie kaftany jasnego koloru, szerokie pasy z lakierowanej skóry okryte znakami kabalistycznymi, a na głowie jedni korony, drudzy czapki osobliwszego kształtu. Kobiety zaś, w liczbie około dwunastu, były osłonięte białymi kwefami, na

których znajdowały się także znaki kabalistyczne. Korowód ten niósł z sobą 16 chorągwi, pomiędzy temi sztandar Anglii, znaki dwunastu pokoleń Izraela, i trzy sztandary na cześć słońca, gwiazd i księżyca. Środkiem szli państwo młodzi, jakiś 30letni mężczyzna niosący na berle czerwoną czapkę aksamitną z złotemi frezlami, i jego narzeczona 60cioletnia Elzbieta Fairlight Vaughan, prorokini prawowiernych. Pastor angielski, nieobowiązany wglądać w religię państwa młodych, protestował tylko przeciw chorągwiom. Skłoniono się tedy zostawić je przed kościołem; poczem odbyły się zaślubiny i nowo-zamężna próbowała natychmiast nawrócić pastora. Artykuły wiary tej sekty są dotychczas tajemnicą. Zdaje się, że to odrostek stronników Joanny Southcott, apostołki Irwingianów, którzy w roku 1815 tyle narobili wrzawy.

Z Nowego-Yorku donoszą gazecie Times pod dniem 12. stycznia o nowym, olbrzymim projekcie kolei żelaznej. W tych czasach zawiązało się tam towarzystwo z kapitałem 100 milionów dolarów dla założenia kolei żelaznej z Mississipi aż do wybrzeża Cichego Oceanu. Budowa pierwszych 600 mil ma być w kwietniu rozpoczęta i w przeciągu pięciu lat ukończona. Z koleją tą będzie naturalnie połączona linia telegraficzna. Dla uzyskania potrzebnych przywilejów przedłożyło towarzystwo bil senatowi państwa New-York. Ani wątpić, że bil zostanie przyjęty i niezawodnie otrzyma także potwierdzenie kongresu narodowego. Przedsiębiorstwo to schlebja zanadto swą śmiałością narodowej dumie Amerykanów, aby mo-

(Kurs wiedeński z 9. lutego.)

Obligacje d'ugu państwa 5% 94¹/₄; 4¹/₂ 84³/₁₆; 4% 76¹/₂; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 139³/₈. Wiedeński bank. — Akcje bankowe 1374. Akcje kolei półn. 2415. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 759. Lloyd —.

Anglia.

(Nowiny dworu.)

Londyn, 2. lutego. Książę i księżna Nemours z młodymi książętami, hrabią Eu, księciem Alençon i księżniczką Margaretą Orleańską byli wczoraj w zamku Windsor, ale nad wieczorem powrócili znowu do Claremont. Książę Edward Sachsen-Weimar został jako gość królowej w Windzor. — Lord John Russell i lord Stratford są od dnia wczorajszego znowu w Londynie. Hrabia St. Germans odjeżdża dziś z małżonką swoją do Dublina, dla objęcia wysokiego urzędu lorda-namiestnika. (P. Z.)

(Mające nastąpić pomnożenie armii. — Broszura pana Cobden.)

Londyn, 27. stycznia. Wiadomość, że lord Palmerston na początku sesji parlamentu zaproponuje pomnożenie armii, zdaje się potwierdzać i sądzą teraz, że artylerya, kawalerya i piechota otrzyma wzmocnienie równocześnie z wojskiem morskim i korpusem inżynierów. Ale w ogóle nieprzybędzie więcej jak 12,000 ludzi i to zwolna, gdyż emigrowanie do Ameryki i Australii w ostatnich czasach znacznie zmniejszyło chęć do służby wojskowej. Jeżeli parlament pozwoli nową rekrutację 12000 ludzi, o czem wątpić niemożna, wtedy pułki wewnątrz kraju urządzone będą na tę samą stopę co i w koloniach.

— Cobden wydał niedawno broszurę, w której usiłuje dowieść, że Anglia wcale niepotrzebuje się obawiać konfliktu z Francją. Argumenta jego za utrzymaniem pokoju są: zamknięcie pokoju u wszystkich ludów, potrzeba pokoju dla wszystkich narodów, a mianowicie dla francuskiego, i przekonanie wszystkich ludów, że ta potrzeba istnieje. Następnie twierdzi autor, że wielka wojna zeszłego wieku aż do bitwy pod Waterloo dla Anglii była niepotrzebną i że Anglia nie zaś Francją była stroną zaczepną. Do tej argumentacji dodane są uwagi ze stanowiska ekonomii politycznej. (P. Z.)

Francya.

(Dekrety cesarskie w „Monitorze“ ogłoszone.)

Paryż, 3. lutego. Cesarskim dekretem w dzisiejszym *Monitorze* nakazano utworzenie naczelnej rady handlu, rolnictwa i przemysłowości, której prezydentem będzie minister spraw wewnętrznych. We wstępie do dekretu oświadcza Cesarz wyraźnie: że ponieważ uchwała senatu z dnia 23. grudnia 1852 poruciła mu najwyższą decyzję względem wszelkich modyfikacji taryfy w drodze traktatów internacyjnych, więc widzi w tem nowy powód do postępowania z największą przezornością w sprawach odnoszących się do żywotnych interesów rolnictwa, przemysłu i handlu, a że bezpieczeństwo jest najpierwszą potrzebą tych interesów, przeto wszystkie kwestye dotyczące się ekonomii państwa, należy z rozwagą rozpoznać. — Czynności tej nowo-utworzonej rady skreślono w dekreście w sposób następujący: „Naczelna rada handlu, rolnictwa i przemysłu daje swoje zdanie o wszystkich kwestyach, które rząd uznaje za potrzebne jej przesłać, mianowicie o projektach celnej taryfy, traktatach handlu i żeglugi, o handlowych ustawach dla Algierji i kolonii, na-

gło natrafić na jakąkolwiek przeszkodę. Wielu sądzi nawet, że z czasem — za zwiększeniem się potrzeb handlowych wewnątrz, i dzięki kolosalnej emigracji z Europy — wypłaci się ta kolej.

U pana Pursell, sławnego cukiernika w londyńskiej City, był w ostatnich dniach zeszłego miesiąca na wystawie przeznaczony dla Tuileryów olbrzymi kołacz weselny, który kazało upiec w Londynie kilku znakomitych przyjaciół Cesarza Napoleona. Kołacz ten bowiem ważył bez ozdób 320 funtów spęła. Wierzchni przystroj składał się z urobionych w koło rogów obfitości z cukru lodowatego, z których błogosławieństwa pokoju pod postacią kwiatów i owoców się sypały. Na środku stała przesliczna waza alabastrowa, napełniona sztucznymi kwiatami, a nad nią bujały orły francuskie.

Dziennik *Moniteur Algerien* zawiera liczbowy wykaz niewolników chrześcijańskich, którzy od roku 1736 aż do 1816 zostawali w niewoli algierskiej, i pokąd zbombardowanie Algieru przez lorda Exmouth nie położyło końca tej niedoli. W ciągu pomienionego czasu nie było nigdy mniej nad 500 niewolników chrześcijańskich, w latach 1766 i 1767 wynosiła liczba ich do 2000; a roku 1815 jeszcze 1450. Roku 1812 i 1813 cierpiało jeszcze niewolę w Algierze 52 Rzymian, 625 Neapolitańczyków, 52 Francuzów, 24 Amerykanów, 8 Hiszpanów, 372 Greków, 10 Austriaków, 34 Sardyńczyków, 285 Sycylianów, 5 krajowców z Doubra, 159 z Melilla i 19 z Flamydy.

Dziennik z Batawii umieszcza opisanie sprzedaży niewolników, która zaszła tam 8go października i dowodzi o postępie cywilizacji

grodach dla rybołówstwa na wielki rozmiar, o kwestyach kolonizacji i wychodźstwa. Gdy się okaże potrzeba sprawdzenia pewnych faktów, może rada przesłuchać te osoby, od których się objaśnienia spodziewa; może także za przyzwoleniem ministra śledztwo nakażać. Wszyscy ministrowie mają wstęp do posiedzeń tej rady i mogą być na nich przez komisarzy zastąpieni.

— Następującym dekretem mianowana jest cesarzowa przełożoną i opiekunką wszystkich od państwa wspieranych towarzystw macierzyńskiego miłosierdzia w całej Francji:

„Napoleon, z Bożej łaski i z woli narodu Cesarz Francuzów, wszystkim obecnym i przyszłym pozdrowienie. Ze względu na sprawozdanie naszego ministra sekretarza stanu w departamencie spraw wewnętrznych i na wiadomość, którąśmy otrzymali o przysługach wyświadczonych przez towarzystwa macierzyńskiego miłosierdzia w różnych miastach cesarstwa, chcąc szanować i zachęcać te dobroczynne instytucje, ułatwić zupełne rozwinięcie, jakie im może zapewnić dobroczynność prywatna i Cesarzowej Eugenii, Naszej drogiej i ukochanej małżonki dać szczególniejszy dowód Naszej przychylności, postanowiliśmy i postanawiamy co następuje:

Art. 1) Wspierane od państwa towarzystwa macierzyńskiego miłosierdzia są oddane pod zwierzchnictwo i opiekę Cesarzowej.

Art. 2) Nasz minister sekretarza stanu w departamencie spraw wewnętrznych przedłoży Nam osobny regulamin dla wykonania niniejszego dekretu.

Dano w pałacu Tuileryów, 2. lutego 1853.

Napoleon.

Z rozkazu Cesarza: Minister spraw wewnętrznych

F. Persigny.

— Równocześnie donosi *Monitor*, że Cesarzowa postanowiła sumę 250,000 franków, znalezioną w pugłaresie, który Cesarz zamiast zwyczajnej sakiewki włożył w takzwany „koszyk weselny“ (*corbeille de mariage*), obrócić całkiem na dobroczynne cele. — 100,000 fr. będą rozdane między 4 towarzystwa macierzyńskiego miłosierdzia dla ubogich położnic i niemowląt, a 150,000 fr. mają być obrócone na założenie nowych miejsc w szpitalu dla ubogich chorych obojg płci, których J. Mość Cesarzowa sama oznaczy.

(Preus. Zig.)

(Nota do c. k. austriackiego ambasadora w Paryżu.)

Dziennik *Hamburger Nachrichten* ogłasza następującą notę do c. k. austriackiego ambasadora w Paryżu:

Wiedeń, 29. grudnia 1852.

O wyniesieniu prezydenta republiki francuskiej na godność Cesarską otrzymaliśmy wiadomość również z listu pana Drouin de L' Huys pisanego do Pana dnia 1. b. m. jak i z doniesienia tej samej treści z dnia 5. b. m., które nam przesłał ambasador francuski w Wiedniu. Jestem teraz w stanie oznajmić Panu uchwały, które Jego Cesarska Mość, nasz Pan najmiłościwszy powziął, dowiedziawszy się o tem ważnem zdarzeniu. Rząd francuski dał nam zapewnienie, że warunki, pod którymi odtąd we Francji wykonywać się będzie władza najwyższa, niezmięnią zachowania się Francji względem państw zagranicznych. Nowy cesarz kazał nam oprócz tego oświadczyć, że wszystko uznaje i pochwała, cokolwiek prezydent republiki od czterech lat uznał i pochwalił. Jako rekojmie, że pragnie przyczynić się do utrzymania powszechnego pokoju, podał nam doświadczenia zrobione wśród najtrudniejszych stosunków, które dostatecznie dowiodły, że rząd francuski jakkolwiek z największą starannością czuwa

tamtejszej. Zmarła plantatorka z Chin rodem, zostawiła dwanaście niewolników przeznaczonych na sprzedaż dla podziału między sukcesorów. Wystawiono już tych niewolników na licytację, kiedy maklerz Voute oświadczył publiczności, że niewolnicy ci uzbierawszy pracą długoletnią nieco majątku, upraszają o pozwolenie licytowania samych siebie, zwłaszcza iż mógłby zająć i taki wypadek, że sami za siebie będą mogli podać największy okup. Pierwsi czterej niewolnicy najsamprzód licytowani, dawali przez maklerza dwadzieścia złotych. Publiczność sprawie przychylna nie podawała większej kwoty, zaczęli niewolnicy dobili targu sami na siebie. Inni czterej niewolnicy tem zachęcani ofiarowali za wolność swoją już tylko dwanaście złotych; ostatni zaś czterej wykupili się za cztery złote.

Temi czasy przytrzymano w Londynie pewnego oszusta z Newcastle, nazwiskiem Clarke, który zręcznym sposobem wyłudzał pieniądze od mieszkańców Londynu. Udawał głucho-niemego, wchodził do domów pod niebytność właścicieli, i wykazywał się papierami upoważniającymi go do zbierania składek dla zakładu głucho-niemych, mianowicie zaś składki subskrybowanej przez nieobecnego właściciela domu. Clarke trudnił się dość długo tym zarobkiem, aż go narazem uwieziono. Mimoto jednak trwał uporeczywie w przybranej roli głucho-niemego; potrzeba było aż podstępem wydobyć mu języka. Kazano mu przyrzadzić ciepłą kąpiel w wannie 7 stóp głębokiej; śmiało spuszcza się Clarke do wanny, ale przerażony głębokością zaczął wołać o pomoc, i tym sposobem sam się wydał. Skazany został na siedmioletnią deportację.

nad własnymi prawami, także umie szanować prawo innych rządów. — Podczas gdy nas zapewniono, że ten cel usiłowań nowego Cesarza Francuzów zostanie niezmienny, wyraża jego minister stałe zaufanie, że zgoda panująca między jego zdaniem, a sposobem myślenia innych Monarchów, zabezpiecza utrzymanie pokoju świata — Jego Cesarska Mość nasz Pan najmiłościwszy, przyjął te oświadczenia z prawdziwym zaspokojeniem i ocenia w całej wartości zasługi, które książę Ludwik Napoleon położył dla sprawy społecznego porządku we Francyi, tudzież jego usiłowania, ażeby nadać trwałość i siłę owemu systemowi polityki pokoju, według którego dotychczas postępował i któremu także i nadal chce zostać wiernym. — Albowiem rzeczywiście owe zapewnienie, że chce szanować prawa wszystkich, niema innego znaczenia, jak zobowiązanie się szanować istniejące traktaty i utrzymywać terytorjalne odgraniczenia, na których spoczywa równowaga i pokój Europy. Ten sposób myślenia, który Jego Cesarska Mość, Najłaskawszy Nasz Monarcha zupełnie podziela, a który w słowach pokoju wyrzeczonych przez głowę państwa francuskiego przy sposobności przyjęcia korony nowe otrzymał potwierdzenie, — ten sposób myślenia można słusznie uważać za rękojmię powszechnego pokoju, na którego utrzymaniu Austria tak wielką pokłada wartość. Jego Cesarska Mość uznaje przeto wyniesienie Prezydenta republiki francuskiej na godność cesarską i utrzymywanie będzie i nadal z rządem Cesarza Francuzów przyjaźne stosunki, które dotychczas tak szczęśliwie między obydwojoma krajami istniały. Poleca się Panu podać te uchwały Cesarza do wiadomości rządu francuskiego w ten sposób, że pan odczytasz niniejszą depezę panu Drouin de L'Huys i doręczysz mu jej kopię. Podpis. Hrabia *Buol.* (A. B. W. Z.)

Boniesienia z ostatniej poczty.

Najnowsze wiadomości nadesłane pocztą z Montenegro są następujące: W ostatnich dniach stycznia stali Turcy ciągle jeszcze beczynnie w pozycjach swoich. Książę Danilo i Piotr Petrovich znajdują się w Cetinje, dokąd teraz zapewne także Jerzy Petrovich z Wiednia przybył. Bierność Turków, ich okrucieństwa, tudzież inne zajęcia podniosły znowu chwającą się odwagę Czernogórców. Prócz fregaty zagłowej „Novara“ stoją teraz w zatoce Topla: C. k. fregata zagłowa „Bellona“ i c. k. fregata parowa „Sta. Lucia.“ Na widowisku wojny dlatego głównie nie nie zaszło ważnego, iż Omer Basza oczekiwał skutku proklamacji swojej wydanej w Martinich dnia 9. stycznia (Ob. Nr. 31. G. L.) Reis Isman Basza wydał także proklamację do Grahowian w duchu pojednawczym. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryskim.)

Stryj, 31. stycznia. W drugiej połowie stycznia płacono na targach w Kałuszu, Wojutówie, Rozdole, Skolem, Mikołajowie i Żydaczowie w przecięciu za korzec pszenicy 7r.—7r.12k.—7r.48k.—7r.48k.—8r.—7r.: żyta 5r.48k.—5r.12k.—6r.12k.—6r.24k.—5r.30k.; jęczmienia 5r.—4r.—4r.54k.—4r.20k.—5r.—4r.27k.; owsa 2r.24k.—2r.28k.—2r.56k.—2r.48k.—2r.54k.—2r.24k.; hreczki 4r.—0—4r.48k.—0—4r.48k.—4r.; kukurudzy 5r.12k.—5r.12k.—0—5r.48k.—5r.30k.; kartofli tylko w Kałuszu 2r.36k. Za cetnar siana 40k.—36k.—44k.—40k.—40k.—30k. Sąg drzewa twardego kosztował 12r.—2r.30k. (mieszanego)—6r.12k.—6r.—4r.—5r., miękkiego 8r.—0—4r.48k.—2r.36k.—0—5r. Funta mięsa wołowego sprzedawano po 3¹/₅ k.—3¹/₅ k.—3¹/₅ k.—3¹/₅ k.—2²/₅ k.—3¹/₅ k. i garniec okowity po 1r.4k.—1r.20k.—1r.4k.—1r.4k.—1r.20k.—1r.10k. m. konw. Nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. lutego.

Hr. Dzieduszycki Władysław, z Jezupola. — Hr. Dzieduszycki Kazimirz, z Niesluchowa.

KRONIKA.

Dzisiejsza Gazeta podaje ile przyniosł Bal dany w sobotę na Ślepych. Jest w tem nowy dowód względów publicznych na ten zakład dobroczynny, a oraz pobudka dla Instytutu myśleć o rozprzestrzenieniu czynności swoich i powołaniu większej liczby wychowawców do udziału tych łask, które publicznosc tak hojnie ten Instytut obdarza. Wkrótce bo 16. bieżącego miesiąca składać będą wychowawce popis z nauk i Zachowania się swego; wstęp otwarty dla wszystkich poda sposobność przekonać się, z jaką wdzięcznością zakład przyjmuje względy publiczności i w jaki sposób obraca dary jej na złagodzenie losu temu kalectwu, a oraz ile przyczynić się stara ażeby społeczeństwu ludzkemu ująć cierpienia. Odtąd mieszkaniem przechodząc czwartą dzielnicą miasta śmiało wyrzec może: Co dobrodzieje ludzkości stworzyli, to łaską publiczną stoi.

Ośmnasta i ostatnia składka z wykupna kart od powinszowań Nowego Roku 1853. Złożyli: Jego Excell. gr. kat. metropolita JMKk. Lewicki 10r. — JMKs. Infułat Bocheński 2r. — Księża Ka-

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. lutego.

HHr. Lanckoroński Teodor i Wiktor, do Poddubiec.

Kurs lwowski.

Dnia 9. lutego.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	6	5	10
Dukat cesarski	5	11	5	16
Półimperyal zł. rosyjski	9	3	9	6
Rubel srebrny rosyjski	1	45	1	46
Talar pruski	1	36	1	38
Polski kurant i pięcioletówka	1	17	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	93	3	93	20

Kurs listówzastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. lutego 1853.

	m. k.	złr. kr.	
		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	93	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	93	30
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 9. lutego.)

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 110¹/₄ l. uso. Frankfurt 109¹/₂ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 163¹/₂ l. 2. m. Liwurna 107¹/₄ p. 2. m. Londyn 10.48. l. 3. m. Medyolan 109¹/₄. Marsylia 129¹/₄ l. Paryż 129³/₈ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. —. lit. B. 106¹/₂. Pożyczka z roku 1852 94³/₈. Lomb. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej z 7. lutego o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 16¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 16. Ros. imperyal 9.1. Srebra agio 9³/₄ gotówka.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 5. lutego.)

Medal austr. 5⁰/₁₀ 85¹/₈; 4¹/₄ 76¹/₄. Akcy bank 1480. Sardyńskie —. Hiszpańskie 42¹/₄. Wiedeńskie 108¹/₄. Losy z r. 1834 195. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀ 101³/₄ p. 4¹/₂ z r. 1850 103. 4¹/₂ z r. 1852 102³/₈. Obligacje długu państwa 93¹/₈. Akcy bank 109¹/₂ l. Pol. listy zastawne —; nowe 98; Pol. 500 l. 92³/₈; 300 l. —. Frydrychsdyry 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 10³/₄. Austr. banknoty. 93¹/₃.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. lutego.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 3 23	+ 1,5 ⁰	+ 6,7 ⁰	połud.-wsch. ₁	pochm.
2 god. pop.	27 3 21	+ 6,7 ⁰	+ 1,5 ⁰	połud.-zach. ₁	jasno ☉
10 god. wie.	27 3 58	+ 1,8 ⁰			

T E A T R.

Dziś: komedye polskie: „Dożywocie“ i „Bohatery“ czyli „Ulan i Grenadyer.“

Jutro: Na korzyść ubogich opera niem.: „Martha.“

Na dniu 19. b. m. przedstawiona będzie po raz pierwszy na tutejszej scenie niemieckiej przy podwyższonych w dwójnasób cenach wielka opera z tekstem Scribego a muzyką Mayerbeera pod tytułem: „Prorok.“ — Łoże i miejsca zamknięte można zamawiać od dnia dzisiejszego.

W krótkim czasie na dochód p. *Witalisa Smochowskiego* przedstawiony będzie historyczno-dramatyczny obraz w 5 aktach przez *Ernesta Raupach* napisany, a przez *Szczęsnego Starzewskiego* dla tutejszej sceny przełożony, p. n.: „**Ostatnie chwile Kromwela.**“

nonicy: Kuziemski 45k. — Dutkiewicz 20k. — Dębicki 40k. — Telichowski 20k. — Janowicz 20k. — Kuczyński 15k. — Izak 40k. — Łotocki 20k. — ks. Malinowski 20k. — ks. Lewicki 20k. — ks. Kustynowicz 20k. — ks. Ukraiński 20k. — Gr. kat. seminarium 8r. 44k. — PP. Wolski c. k. radca sądów szlach. 1r. — Słoninka c. k. podporucznik 1r. — Dr. Raciborski 1r. — Właściciel domu N. 110 m. 1r. — Tridondani 1r. — Bombiński 30k. — Finkelstein Ign. 30k. — Dr. Cybulski 1r. — Krymski 40k. — Prevot 1r. — Iwanowicz 1r. — Bernhardt 30k. — Leśniewicz 30k. — Pani Mikrois 16k. — Łaciński konsystorz metrop. 12r.30k. — PP. Saskiewicz 20k. — Niemirowski 1r. — Pani Andreola 1r. — PP. Rawski 20k. — Dr. Raczyński 1r. — Torosiewicz 1r. — Tomaszewski 30k. — Smolikowski 14¹/₂k. — Grzyszecki 20k. — N. N. 26k. — Pani Tworzyska 1r. — PP. Niwiński 20k. — Reiss 1r. — Chomiński W. 1r. — W mniejszych darach 1r.8k.

Ze składki XVIII razem 59 złr. 48¹/₂ kr.
Łącznie z dawniejszą (Ob. N. 16. G. L.) 1406 złr. 44 kr.

Wpłynęło ogółem 1466 złr. 32¹/₂ kr.